nr 8-9 (27-28) VIII-IX 2006

Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich Oddział w Olsztynie

bezwierszówki

SDP

RADA ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH MIASTA OLSZTYN

Miesięcznik społeczno-kulturalny

ISSN 1732-7327

Nasze gratulacje

Nowe władze w Radio Olsztyn

Zarząd Główny SDP złożył gratulacje wszystkim koleżankom i kolegom, którzy znaleźli uznanie rad nadzorczych i zostali wybrani do zarządów rozgłośni regionalnych. Nowowybrani otrzymują też maile z gratulacjami od innych kolegów, m.in. od Dominika Sowy z Radia Gdańsk, Tomasz Orlicza i Mariana Maciejewskiego z Wrocławia.

Szczególne życzenia składamy kolegom-dziennikarzom, którzy znaleźli się we władzach Radia Olsztyn. W skład jego rady nadzorczej KRRiT wybrała: Ewę Chajęcką (sekretarz), Andrzeja Sikorskiego, Andrzeja Piotra Wróblewskiego (wiceprzewodniczący) i Zenona Złakowskiego. Piątego członka Marka Butryma (przewodniczący rady) wyznaczył minister skarbu.

Nowym prezesem zarządu (i zarazem redaktorem naczelnym) został wybrany w lipcu Tomasz Kuc, dotychczasowy dziennikarz białostockiego oddziału Telewizji Polskiej, wcześniej w Lublinie. Zastąpił na tym stanowisku Władysława Bogdanowskiego. Tomasz Kuc ma 44 lata i od 10 lat jest dziennikarzem Telewizji Polskiej. Pracował m.in. w oddziałach Telewizji Polskiej w Lublinie i Białymstoku. Prowadził m.in. programy katolickie, realizował reportaże. Zastępcą prezesa został Leszek Sobański, dotychczasowy dziennikarz Radia Olsztyn. Natomiast Wioleta Machniewska, absolwentka Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu i Akademii Ekonomicznej w Poznaniu została członkiem zarządu do spraw ekonomicznych.

Tomasz Kuc

Leszek Sobański

(r.)

Partnerstwo dla wspólnego dobra

Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich Oddział w Olsztynie zaprasza organizacje pozarządowe Olsztyna do udziału w projekcie realizowanym w ramach Rządowego Programu „Fundusz Inicjatyw Obywatelskich".

Celem projektu, którego partnerami są: Rada Organizacji Pozarządowych Miasta Olsztyn i Regionalna Rozgłośnia „Radio Olsztyn" S.A. jest:

1. Stworzenie platformy współpracy środowisk, dziennikarskiego i organizacji pozarządowych miasta Olsztyn.
2. Pomoc w budowaniu marki oraz dobrego wizerunku organizacji pozarządowej.
3. Wyposażenie przedstawicieli organizacji pozarządowych w wiedzę oraz umiejętności na temat sposobów informowania o podejmowanych inicjatywach, zasad udzielania wywiadów i prowadzenia rozmów z dziennikarzami.

Pokonywanie barier psychicznych oraz nauka zachowań przy prezentacji własnej organizacji w radiu, telewizji oraz prasie. Szczegóły na następnych stronach „Bez wierszówki".

Zbigniew Wytrążek

FIO Fundusz Inicjatyw Obywatelskich

Projekt dofinansowany ze środków Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w ramach Rządowego Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich „PARTNERSTWO DLA WSPÓLNEGO DOBRA" Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich Oddz. w Olsztynie w partnerstwie z Radą Organizacji Pozarządowych Miasta Olsztyn i Rozgłośnią Regionalną „Radio Olsztyn" S.A.

Od redaktora

Gorące wakacje za nami. Redakcje walczyły o zainteresowanie czytelników różnorodnymi konkursami i patronatami medialnymi. Roiło się, np. w Olsztynie, od ogródków i parasoli z logo redakcji, a na ulicach szaleli reporterzy z mikrofonami. Rozdawano koszulki i inne gadżety. Nie sposób ich wszystkich wymienić.

W olsztyńskim światku dziennikarskim najwięcej mówiło się o zmianach w Radio Olsztyn. Odwołano tam dotychczasowe władze i powołano nową radę nadzorczą oraz zarząd (ich składy podajemy obok). Jest nowy prezes-redaktor naczelny Tomasz Kuc, dziennikarz telewizyjny i członek Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich oddział Białystok, z czego się niezmiernie cieszymy i gratulujemy mu – chyba przeniesie się do naszego oddziału?

W olsztyńskiej rozgłośni pracuje liczna grupa członków naszej organizacji i może dlatego współpraca między radiem a oddziałem SDP układała się dotychczas bardzo dobrze. Mam nadzieję, że tak będzie nadal. Dowodem na tą dobrą współpracę są publikowane na naszych łamach przeglądy audycji, wspólne akcje, a ostatnio także bardzo ciekawy projekt PARTNERSTWO DLA WSPÓLNEGO DOBRA, realizowany przez nasz oddział i radio wspólnie z Radą Organizacji Pozarządowych Miasta Olsztyn w ramach Rządowego Programu „Fundusz Inicjatyw Obywatelskich". Ma on pomóc organizacjom pozarządowym w kreowaniu własnej marki oraz wizerunku w mediach i nauczyć działaczy tych organizacji współpracy z redakcjami i dziennikarzami, a dziennikarzy uczulić na problemy organizacji pozarządowych, czyli społeczeństwa obywatelskiego. Dlatego najbliższych kilka numerów „Bez wierszówki" zdominuje tematyka szkoleniowa: dla jednych może być nudna, mało odkrywcza, ale mam nadzieję, że dla pozostałych – ciekawa. Nawet niektórym dziennikarzom przyda się przypomnienie zasad rządzących ich zawodem, o których powinni pamiętać, by być w zgodzie z prawem, etyką i własnym sumieniem.

COŚ PISZCZY W BRANŻY ❑ COŚ PISZCZY W BRANŻY

„Nasze Mazury" zamiast „Tygodnia Giżyckiego"

W maju przestał się ukazywać „Tydzień Giżycki". Ale jeden z jego dziennikarzy, Zygmunt Wojnar robi stronę internetową: www.naszemazury.blo.pl (dla starszych wersji operacyjnych: www..naszemazury.za.pl). (...) „Nasze Mazury" pragniemy wkomponować w lokalny krajobraz medialny, jako alternatywę dla informacji niekoniecznie wielostronnych i pogłębionych – zachęcają autorzy Zygmunt Wojnar & „Zorro", twórca strony, który ma się ujawnić w listopadzie.

Celne oczy dziennikarzy

Drużyna Radia Olsztyn: Izabela Hnat, Pauliną Wodzikowska, Marta Żywiec, Tomasz Sklinsmont i Marcin Malewski zwyciężyła w zawodach strzeleckich o Puchar Komendanta Wojewódzkiego Policji w Olsztynie. Drugie miejsce zajęli policjanci, a trzecie „Gazeta Wyborcza Olsztyn". Startowało sześć zespołów, w tym pięć reprezentujących regionalne media. Indywidualnie najlepszy był Piotr Chmielewski, szef wydziału komunikacji społecznej KWP. O włos przegrała z nim Marta Żywiec, a trzecia była Paulina Wodzikowska.

Książka Wojtka

Wojciech Serafiński, dziennikarz i prawnik, członek naszego oddziału pracujący aktualnie w Warszawie napisał książkę pt. „Kasy fiskalne 2006". Gratulujemy! Zainteresowanych odsyłamy do strony wydawcy: http://ksiegarnia.difin.pl

Szkolenie w Natolinie

Studium Dziennikarstwa Europejskiego Centrum Europejskiego w Natolinie sesją o roli Parlamentu Europejskiego zainaugurowało w czerwcu II edycję szkoleń dziennikarzy prasy regionalnej. We wrześniu kolejna konferencja nt. „Polityka UE w zakresie spraw wewnętrznych i sprawiedliwości". W szkoleniach bierze udział czwórka dziennikarzy z Olsztyna: Beata Brokowska, Leszek Lik, Jerzy Pantak i Zbigniew Wytrążek.

Eurotrip 2006

Eskapada dziennikarzy gazet regionalnych do Brukseli organizowana przez Klub Dziennikarzy Europejskich SDP dojdzie do skutku w dniach 2-5 października. Bierze w niej udział m.in. Beata Brokowska z „Gazety Olsztyńskiej" i Jerzy Pantak z „Nowego Życia Olsztyna".

Sportowy plebiscyt „Nowego Życia Olsztyna"

We wrześniu redakcja „Nowego Życia Olsztyna" rozpoczyna drugą edycję czytelniczego plebiscytu „Sportowiec Olsztyna 2006". Przez pięć miesięcy czytelnicy będą głosowali na zamieszczonych w miesięczniku kuponach wybierając 10 sportowców, którzy w 2006 roku osiągnęli wybitne wyniki.

Uniwersytecka telewizja

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski uruchomił w lipcu internetową Telewizję Kortowo. To jedna z pierwszych studenckich telewizji w Polsce. Telewizja Kortowo ruszyła 18 lipca 13-minutowym programem informacyjnym Kortowizjer (relacja z Kortowiady). Od października audycja ma ukazywać się regularnie. Kortowizjera można oglądać na stronie głównej UWM.

Autorskie audycje

Radio UWM FM zaprasza pracowników Uniwersytetu do współpracy. Każdy, kto ma pomysł i możliwości głosowe może się stać autorem własnej audycji.

W nowej jesiennej ramówce Radio UWM FM przewiduje miejsce na programy autorskie. Więcej szczegółów pod adresem: radio@uwmfm.pl lub bezpośrednio u red. Łukasza Staniszewskiego tel. 601 207 831. **(jjp)**

Bez wierszówki - miesięcznik społeczno-kulturalny Oddziału SDP w Olsztynie, www.sdp.pl, www.wim.ngo.pl
Prezes oddziału: Joanna Wańkowska-Sobiesiak (tel. 089 523-26-11) joanna-wankowska@wp.pl
Redaguje: Jerzy Pantak z zespołem (tel. 089 524-40-45, kom. 501-671-151) pantak@neostrada.pl, bezwierszowki@o2.pl. DTP: Paweł Lik
Druk: Wydawnictwo „Posłaniec Warmiński". Redakcja zastrzega sobie prawo do zmiany tytułów i skracania tekstów. Materiałów nie zamówionych nie publikujemy.
Nakład 300 egz.
Konto oddziału SDP w Olsztynie: Bank Przemysłowo-Handlowy PBK S.A. O/Olsztyn 64 1060 0076 0000 4013 8000 0798
Wydanie współfinansowane przez Rządowy Program Fundusz Inicjatyw Obywatelskich i Urząd Miasta Olsztyn

W obronie Jacka Kuronia

Poruszeni serią publikacji, które rzucają cień na najwybitniejszych Polaków epoki komunizmu, prosimy Was o poparcie poniższego apelu. Akces prosimy wysyłać na dwa adresy: janprowincjusz@poczta.onet.pl i w.borowik@sws.org.pl

Prosimy też, abyście treść apelu, celem ewentualnego poparcia, przekazywali osobom, które niekoniecznie będąc w przeszłości działaczami opozycji i podziemia, utożsamiają się z jego treścią. Zajrzyjcie też na stronę www.sws.org.pl..

Jest hańbą, że względy komercyjne, czy interesy polityczne, mogą być przyczyną dyskredytowania pamięci Jacka Kuronia. Jacek już nie może się bronić.

Plugastwo rzucone w niego uderza we wszystkich tych, którzy swój los i wolność oddali niepodległej i demokratycznej Polsce. Atak na Jacka jest próbą pomówienia wszystkich naszych środowisk. Dość tego!

Donosiciele, a także ci, którzy w godzinie próby nie mieli czasu albo odwagi, a dziś szukają tanich usprawiedliwień dla swego tchórzostwa, lub wyrachowania, niech zamilkną!

Członkowie Stowarzyszenia Wolnego Słowa: Janusz Bazydło, Wojciech Borowik, Andrzej Friszke, Adam Hohendorf, Jerzy Jackl, Maria Jackl, Tadeusz Jedynak, Robert Krzysztoń, Krzysztof Markuszewski, Stefan Melak, Konstanty Miodowicz, Jerzy Modlinger, Ewa Nawój, Piotr Niemczyk, Witold Sielewicz, Ewa Siemieńska, Krzysztof Siemieński, Leszek Stall, Jan Strękowski, Jacek Szymanderski, Yosiho Umeda, Ton Van Anh.

Oświadczenie ZO SDP w Gdańsku

Solidaryzujemy się z opinią tych gdańszczan, którzy uważają, że nie jest czymś słusznym odbieranie Honorowego Obywatelstwa Miasta Gdańska wybitnemu pisarzowi, Gunterowi Grassowi. Niechlubny epizod z jego wczesnej młodości nie może całkowicie przesłonić wielkich zasług Grassa, człowieka dojrzałego, niemieckiego intelektualisty, który w swoim pisarstwie, publicystyce i działalności publicznej otwierał drogę polsko-niemieckiemu pojednaniu.

Jako żarliwy patriota swojej małej ojczyzny – Gdańska – przyczynił mu sławy, pomógł zrozumieć złożoną historię naszego miasta, wspierał nasze współczesne dążenia i dokonania.

Oczy Otwarte

Trwa konkurs „Oczy Otwarte" poświęcony problematyce osób niepełnosprawnych. Obejmuje artykuły, audycje radiowe i programy telewizyjne, które zostały po raz pierwszy opublikowane lub wyemitowane między 1 sierpnia 2005 r. a 31 sierpnia 2006 r. Termin zgłaszania prac upływa 15 września 2006 r. Więcej informacji na www.oczyowtarte.pl

Nagrody SDP 2006

Do 30 września można nadsyłać prace do konkursu o doroczne Nagrody SDP. **Główna Nagroda Wolności Słowa** wynosi 15 tys. zł za publikacje w obronie demokracji i praworządności, demaskujące nadużycia władzy, korupcję, naruszanie praw obywatelskich, praw człowieka. Równorzędne nagrody po 10 tys. zł: **im. Kazimierza Dziewanowskiego** za publikacje o problemach i wydarzeniach międzynarodowych; **im. Macieja Łukasiewicza** za publikacje o współczesnej cywilizacji i kulturze; **im. Eugeniusza Kwiatkowskiego** za publikacje o inicjatywach i przedsięwzięciach gospodarczych; **im. Stefana Żeromskiego** za publikacje o tematyce społecznej; **im. Jerzego Zieleńskiego** za publikacje o edukacji i popularyzacji wiedzy; **Watergate** za publikacje z zakresu dziennikarstwa śledczego; **im. Bolesława Wierzbiańskiego** dla gazet lokalnych.

W danej kategorii można zgłosić nie więcej niż 3 publikacje tego samego autora.

Prace mogą być zgłaszane przez autorów, a także przez redakcje pod adresem: Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich, Biuro Zarządu Głównego, ul. Foksal 3/5, 00-366 Warszawa. Więcej informacji na stronie: www.sdp.pl.

Joanna Wańkowska-Sobiesiak, prezes olsztyńskiego oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich wzięła się za pisanie książek. W maju wydała własnym sumptem zbiór fascynujących opowiadań i felietonów o relacjach ludzi ze zwierzętami pt. „Świat drugiego podwórka". Natomiast w lipcu ukazał się wybór jej reportaży i artykułów publicystycznych, publikowanych od 1992 roku w różnych czasopismach, pt. „Za mało na Polaka, za mało na Niemca". Tym razem wydawcą jest Studio Poligrafii Komputerowej SQL i Olsztyńskie Stowarzyszenie Mniejszości Niemieckiej.

Książki Joanny

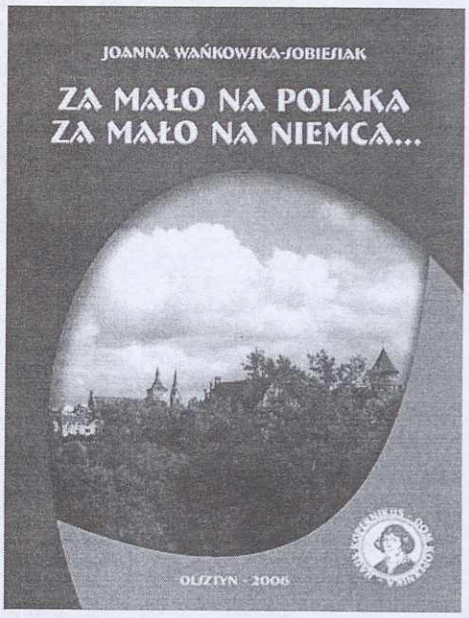

Pierwsza z książek dotyczy spraw bardziej intymnych, bliskich każdemu człowiekowi dążącemu do harmonii, ładu, kontaktów z przyrodą, czasem uciekającemu od zgiełku otoczenia. Druga wprost przeciwnie: dotyczy stosunków międzyludzkich, czasem bardzo napiętych z niezrozumiałych powodów lub ze zwyczajnej niechęci do poznania drugiego człowieka. Przedmiotem reporterskich dociekań autorki są stosunki z najbliższymi sąsiadami, Warmiakami i Mazurami, z których wielu przyznaje się do niemieckości.

Jak pisze we wstępie prof. Andrzej Sakson z UAM w Poznaniu, dopiero przemiany ustrojowe po 1989 roku umożliwiły wnikliwą penetrację tego tematu: wcześniej oficjalnie nie było w Polsce mniejszości niemieckiej. Nie mogli tworzyć swoich organizacji, czyli być znani reszcie współobywateli. Są rozproszeni – tylko na Śląsku Opolskim pozostały zwarte grupy. Na Warmii i Mazurach żyje ich niewielu, ale założyli wiele organizacji i włączyli się w nurt życia społeczno-politycznego pod wyraźnym szyldem i z chęcią współpracy z Polakami we wspólnej ojczyźnie, nie „na pasku ziomkostw", jak stwierdził nieżyjący już, niestety, Walter Angrik, niekwestionowany przywódca mniejszości niemieckiej na Warmii i Mazurach w latach 90.

Joanna reporterskim okiem przyglądała się ich ożywieniu, spisywała osobiste losy – tak powstały przejmujące dokumenty przeszłości publikowane na łamach prasy: regionalnej i ogólnopolskiej. Z satysfakcją stwierdzam, że z niektórymi miałem do czynienia wcześniej, decydując lub współdecydując o ich opublikowaniu w „Dzienniku Pojezierza", „Tygodniku Warmińskim" i „Tygodniku Pojezierza". Bo książka Joanny Wańkowskiej-Sobiesiak jest pod tym względem wyjątkowo rzetelna (czy mogło być inaczej w przypadku prezesa SDP?) i podaje źródła pierwodruku. Jest to zarazem kawałek historii prasy naszego regionu z lat 1992-2005. Szkoda, że nie ma króciótkich notek o nieistniejących już, a pożytecznych – jak się po czasie okazuje – gazetach. Gorąco polecam książkę Joanny, nie dlatego, że jest moją organizacyjną przełożoną, ale dlatego, że pokazuje jak można ciekawie i mądrze pisać o trudnych sprawach.

Jerzy Pantak

A może korporacja?

Z sekretarzem generalnym SDP Stefanem Truszczyńskim rozmawia Zygmunt Wojnar.

Od pewnego czasu jesteś we władzach SDP. Przez długie lata byłeś dziennikarzem TVP, a w latach dziewięćdziesiątych kierowałeś Warszawskim Ośrodkiem Telewizyjnym. Jak dzisiaj widzisz kierunek przemian TVP 3?

– Moim zdaniem prezes Wildstein zbyt pochopnie zdecydował o ukierunkowaniu trzeciego programu na wzór TVN 24. Wspominałem mu o tym i w tej kwestii mamy rozbieżne zdanie. Może jest to obciążenie moimi doświadczeniami kierowania Warszawskim Ośrodkiem Telewizyjnym, nie mniej uważam, że w obecnym stanie państwa i potrzeby uwiarygodnienia wśród obywateli jego instytucji, telewizja publiczna jest najlepszym narzędziem wkroczenia w problemy szarego człowieka i jego najbliższego otoczenia. Ma to kapitalne znaczenie zwłaszcza na tzw. prowincji. Telewizja nobilituje, kreuje ludzi i zdarzenia, konfrontuje lokalną władzę z rządzonymi, wspiera i daje szansę na regionalną promocję we wszystkich dziedzinach życia społecznego, gospodarczego i kulturalnego. Tu tkwi także potencjał ludzi utalentowanych, którym należy dawać szansę i możliwości integracji wokół nich.

Głośno jest w tej chwili o lustracji dziennikarzy. Co sądzisz o tych zamiarach?

– To jest bardzo delikatna materia i boję się, żeby nie wylać dziecka z kąpielą. Niewątpliwie powinniśmy to już mieć za sobą. Przykład Gilowskiej jest tutaj wymowny.

Czym w tej chwili zajmuje się SDP?

– Przede wszystkim dbamy o wiarygodność naszego środowiska, ale także zajmujemy się jego prozaicznymi problemami. Staramy się pomagać dziennikarzom starszego pokolenia, którzy maja ogromne kłopoty na rynku pracy. Kierujemy do nich różne formy pomocy socjalnej. Aktualna jest też sprawa integracji dziennikarzy. Pojedynczy członkowie przechodzą do nas i rozważamy możliwość szerszego otwarcia i utworzenia jednolitego w sensie zawodowym stowarzyszenia chroniącego interesy całej korporacji dziennikarskiej.

Wyjeżdżasz na urlop zapewne związany z Twoją pasją buszowania po dnie akwenów jako płetwonurek.

– Jadę nad Bałtyk, bo rzeczywiście na jego dnie jest jeszcze wiele tajemnic, które powoli się odkrywają. Chciałbym też robić cykliczny magazyn telewizyjny poświęcony tej dziedzinie. Myślę, że byłby bardzo ciekawy.

Czy znasz środowisko dziennikarskie Warmii i Mazur?

– Jak znam ciebie, to pewnie i środowisko. Ale tak na serio to miałem okazję poznać szefową SDP na Warmii i Mazurach Joannę Wańkowską-Sobiesiak, która zaimponowała mi swoją odwagą i stanowczością w obronie racji swojego środowiska.

Dzięki za te kilka zdań i życzę powodzenia w poszukiwaniu podwodnych skarbów.

– Ja zaś pozdrawiam czytelników twojej gazety, życząc im ciekawych tekstów.

Tytuł od naszej redakcji tekst ukazał się na stronie www.naszemazury.blo.pl. Niezależna Multimedialna Gazeta Mazurska w Giżycku ukazuje się w internecie od trzech miesięcy.

Rada Organizacji Pozarządowych Miasta Olsztyn po raz kolejny organizuje konkurs na najlepszą inicjatywę organizacji pozarządowych miasta Olsztyn po patronatem prezydenta Olsztyna, który ufundował nagrodę w wysokości 5 tys. zł. Konkursem objęte są wszelkie zrealizowane inicjatywy (projekty) organizacji pozarządowych miasta Olsztyn, skierowane na rzecz pożytku publicznego.

KONKURS na inicjatywę

Do konkursu mogą być zgłaszane inicjatywy biorące udział w poprzednich edycjach, lecz nie były nagrodzone lub wyróżnione. Zgłoszenia inicjatyw (projektów) mogą dokonywać organizacje oraz osoby fizyczne, osoby prawne, organy administracji publicznej oraz kościoły i związki wyznaniowe. Zgłoszenie może dotyczyć również własnej inicjatywy.

Należy je złożyć na formularzu zgłoszeniowym, będącym załącznikiem do regulaminu. Wypełniony formularz należy złożyć w biurze pełnomocnika ds. współpracy z organizacjami pozarządowymi (w ratuszu) w terminie do 10 listopada 2006 roku (II edycja).

W ramach konkursu mogą być przyznane nagrody finansowe i honorowe (wyróżnienia). Nagrodę finansową może otrzymać organizacja, która została laureatem konkursu. Kapituła może nie przyznać nagrody finansowej.

Ocena inicjatyw (projektów) organizacji przeprowadzana będzie w oparciu o następujące kryteria:

a. społeczne znaczenie;
b. wpływ na rozwój i konkurencyjność m. Olsztyn;
c. umiejętność pozyskiwania środków finansowych i pozafinansowych przez organizację z różnych źródeł oraz efektywność i przejrzystość ich wykorzystywania;
d. umiejętność zaangażowania wolontariuszy do realizacji projektu;
e. innowacyjność;
f. stabilność;
g. stosowanie przez organizację sposobów działania nie budzących wątpliwości etycznych;
h. umiejętność podejmowania przez organizację współpracy z organizacjami pozarządowymi i partnerami społecznymi regionu.

Członkami Kapituły Konkursu są przedstawiciele Rady OPMO. Kapituła może zaprosić do swojego składu przedstawicieli fundatorów nagród. Z pracy Kapituły wyłączone zostają osoby bezpośrednio związane ze zgłoszonymi inicjatywami. Ogłoszenie wyników nastąpi na dorocznym Forum OPMO.

Partnerstwo dla wspólnego dobra

Budowanie marki

FIO Fundusz Inicjatyw Obywatelskich

Fot. ROPMO

Olsztynianie z roboczą wizytą w warszawskim Centrum Organizacji Pozarządowych Szpitalna.

Jednym z czterech zaplanowanych w Narodowej Strategii Integracji Społecznej działań, związanych z reintegracją i spójnością społeczną, jest mobilizacja wszystkich sektorów ze sfery polityki, gospodarki oraz życia społecznego do walki z różnymi formami wykluczenia społecznego, zachęcania wszystkich obywateli do odpowiedzialności za życie lokalnej społeczności. Realizacja tego zadania powinna odbywać się m.in. poprzez promowanie dialogu i partnerstwa między wszystkimi instytucjami publicznymi i prywatnymi, zaangażowania partnerów społecznych i organizacji pozarządowych. Organizacje pozarządowe winny być najlepiej do tego przygotowane, wyposażone w narzędzia, dzięki którym będą mogły najlepiej wywiązać się ze swojej misji.

Takim narzędziem są media, ale dotarcie do nich dla wielu organizacji jest barierą nie do pokonania. A jeśli już nawet to im się uda, przedstawiciele organizacji mają kłopoty z przekazaniem posiadanej wiedzy, nie bardzo wiedzą jak należy postępować, aby zainteresować czytelników, słuchaczy, a przede wszystkim lokalną społeczność i sponsorów swoją organizacją.

Projekt „Partnerstwo dla wspólnego dobra" ma im w tym pomóc, dać praktyczną wiedzę oraz umiejętności współpracy z mediami. Ta wiedza będzie także pomocna przy budowaniu własnej marki oraz wizerunku, pozwoli na zachęcanie lokalnej społeczności do wspólnych działań i dotarcie do sponsorów.

W Olsztynie działa około 400 organizacji pozarządowych, z tego w „banku danych" Urzędu Miasta zarejestrowało się ponad 250. One są najbardziej aktywne, co wcale nie znaczy, że są postrzegane przez społeczeństwo, czy dobrze przygotowane do realizacji swoich zadań. Działająca od kwietnia 2004 roku Rada Organizacji Pozarządowych Miasta Olsztyn stara się im w tym pomóc. Misją ROPMO jest wzmacnianie roli trzeciego sektora w tworzeniu społeczeństwa obywatelskiego, pomoc w budowaniu marki organizacji pozarządowej. W opracowanej, dzięki środkom Funduszu Inicjatyw Obywatelskich, w 2005 roku strategii rozwoju ROPMO na lata 2006-2008, do słabych stron zaliczono m.in. brak skutecznej promocji, integracji czy umiejętności pozyskiwania sponsorów i funduszy. Ale też szansę powodzenia strategii widzi się w przychylności mediów. Projektem „Partnerstwo dla wspólnego dobra", przygotowanym i realizowanym przez Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich, chcemy wyposażyć przedstawicieli organizacji pozarządowych w umiejętności i wiedzę pokonywania różnych barier ograniczających ich działanie, uzbroić w odpowiednie narzędzia umożliwiające budowanie dobrej marki oraz wizerunku.

W opinii przedstawicieli organizacji pozarządowych istnieją w sferze środków masowego przekazu zachowania dziennikarzy przejawiające się w pomijaniu tematów dotyczących środowiska OP lub powierzchownym albo wręcz sensacyjnym traktowaniu takich tematów. Jedną z przyczyn tych zachowań jest niewielka wiedza wśród przedstawicieli środowiska dziennikarskiego na temat złożoności zjawisk, z jakimi mają do czynienia organizacje pozarządowe. Celem dwóch konferencji (rozpoczynającej i podsumowującej zadanie) oraz warsztatów (prasowego, radiowego i telewizyjnego) jest przełamanie stereotypów dzielących oba środowiska, prowadzących do niedostrzegania istotnych zjawisk dotyczących trzeciego sektora lub do lekceważącego ich traktowania. Chcemy temu zapobiec i zapoczątkować stały proces zbliżenia oraz wzajemnej edukacji.

Zbigniew Wytrążek

Opis projektu

Partnerstwo dla wspólnego dobra

Bezpośrednimi adresatami zadania, realizowanego od września do końca grudnia 2006 roku, będą przedstawiciele organizacji pozarządowych Olsztyna. Ze względu na specyfikę sesji warsztatowych i efektywność zadania, uczestnictwo w projekcie ograniczamy do 60 osób.

Wprowadzeniem do części warsztatowej, a jednocześnie pierwszym kontaktem przedstawicieli NGO ze środowiskiem dziennikarskim jest konferencja z udziałem przedstawicieli organizacji pozarządowych z Olsztyna nt. „Kształtowanie wizerunku NGO w społeczeństwie z udziałem oraz za pośrednictwem środków masowego przekazu". Zostaną omówione podstawowe założenia przedsięwzięcia, cele i zadania warsztatów. Uczestnicy konferencji wezmą także udział w panelu dyskusyjnym, który powinien odpowiedzieć na pytanie: Czy organizacje pozarządowe są zadowolone ze współpracy z mediami, a jeśli nie, to dlaczego?

Przy pisaniu projektów trzeba czasem się natrudzić.

Uczestnicy

Uczestnicy projektu zostaną podzieleni na trzy grupy warsztatowe liczące do 20 osób: prasową, radiową i telewizyjną. Każda z grup raz w miesiącu (wrzesień-listopad) będzie uczestniczyć w warsztatach przygotowujących praktycznie do kontaktu z reporterem radiowym, telewizyjnym oraz dziennikarzem prasowym. Integralną częścią warsztatów radiowych będą spotkania z aktorem i nauka panowania nad własnym głosem.

Materiały szkoleniowe

Październikowy i listopadowy numer „Bez wierszówki" zawierać będzie materiały omawiające każdy z zakończonych etapów warsztatów wraz z praktycznymi wskazówkami pozwalającymi na budowanie marki organizacji pozarządowej. W miesięczniku znajdzie się także miejsce na publikacje uczestników warsztatów prasowych.

Radio Olsztyn wyemituje trzy audycje poświęcone warsztatom, ukazujące problemy organizacji pozarządowych Olsztyna w budowaniu własnej marki oraz wizerunku.

Podsumowanie projektu odbędzie się podczas dorocznego Forum Organizacji Pozarządowych Miasta Olsztyn.

Zakończenie w grudniu

Grudniowy numer „Bez wierszówki" będzie zbiorem materiałów szkoleniowych umożliwiających członkom pozarządowej społeczności stosowanie ich w kontaktach z mediami lub sponsorami. Zaprezentujemy opinie uczestników warsztatów o projekcie i proponowanych formach budowania platformy współpracy mediów z organizacjami pozarządowymi. Przedstawimy także kolejne próby prezentacji prasowych o własnej organizacji i społeczności. Do podsumowania projektu dojdzie również na antenie Radia Olsztyn.

Informacje o projekcie będą zamieszczone na stornach internetowych www.wim.ngo.pl, www.sdp.pl. Poniżej podajemy zakresy tematyczne warsztatów.

Warsztat prasowy

- ❒ Specyfika i rola środków masowego przekazu w komunikacji ze społeczeństwem: rynek prasowy w UE i w Polsce; klasyfikacja mediów; co wolno dziennikarzowi – podstawowe definicje.
- ❒ Wykorzystanie prasy popularnej, internetu, radia i telewizji w informacji i budowaniu marki oraz wizerunku organizacji w społeczeństwie: konferencje prasowe, listy, akcje, kontakty osobiste, reklama, sponsoring.
- ❒ Gatunki dziennikarskie i ich charakterystyczne cechy – budowa informacji, struktura i język tekstu prasowego, podstawowe zasady redagowania.
- ❒ Elementy prawa autorskiego, prasowego i reklamy; honorowe kodeksy: dziennikarski, PR, marketingu, reklamy i sponsoringu.
- ❒ Zadania rzecznika prasowego: udzielanie odpowiedzi i sprostowań na publikacje prasowe oraz audycje radiowe, telewizyjne i przekazy internetowe, dotyczące działalności organizacji pozarządowych, w tym zwłaszcza na krytykę i interwencję prasową.
- ❒ Wykorzystanie przez NGO obowiązków nałożonych na organy administracji rządowej w ustawie z 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (DzU. nr 112, poz. 1198).

Warsztat radiowy

- ❒ Obycie z mikrofonem i studiem.
- ❒ Trudne pytania.
- ❒ Systematyczny kontakt.
- ❒ Tworzenie wizerunku organizacji.
- ❒ Oswajanie mediów, czyli cele i zadania radia publicznego, jego struktura, a także regulamin obowiązujący dziennikarza radia publicznego.

Warsztat telewizyjny

- ❒ Przygotowanie do rozmowy w studiu telewizyjnym (co chcę powiedzieć).
- ❒ Zachowanie przed kamerą (sposób siedzenia, gestykulacja i ułożenie rąk, spojrzenie itp.).
- ❒ Rozmowa z dziennikarzem.
- ❒ Autoprezentacja i ocena nagranego materiału.

(ZW)

FIO
Fundusz Inicjatyw Obywatelskich

Projekt dofinansowany ze środków Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w ramach Rządowego Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich „PARTNERSTWO DLA WSPÓLNEGO DOBRA" Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich Oddz. w Olsztynie w partnerstwie z Radą Organizacji Pozarządowych Miasta Olsztyn i Rozgłośnią Regionalną „Radio Olsztyn" S.A.

RADA ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH MIASTA OLSZTYN

SDP
Oddział w Olsztynie

POLSKIE RADIO OLSZTYN

Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich Oddział w Olsztynie
oraz partnerzy
Rada Organizacji Pozarządowych Miasta Olsztyn
Rozgłośnia Regionalna „Radio Olsztyn" S.A.

zapraszają
do udziału w konferencji inaugurującej projekt

PARTNERSTWO DLA WSPÓLNEGO DOBRA

9 września 2006 r.
Urząd Miasta, ul. Jana Pawła II 1 w Olsztynie
Sala Sesyjna, godz. **10.00**

Program spotkania

9.30 – 10.00	recepcja
10.00	rozpoczęcie spotkania
10.05 – 10.15	wystąpienia okolicznościowe
	– **Czesław Jerzy Małkowski**, prezydent miasta Olsztyn
	– **Joanna Wańkowska-Sobiesiak**, prezes SDP w Olsztynie
10.15 – 11.00	Założenia i cele projektu „Partnerstwo dla wspólnego dobra"
	– **Zbigniew Wytrążek**, koordynator projektu
	– **Monika Falej**, przewodnicząca ROPMO
Kształtowanie wizerunku NGO w społeczeństwie z udziałem oraz za pośrednictwem środków masowego przekazu – panel dyskusyjny: Czy organizacje pozarządowe są zadowolone ze współpracy z mediami, a jeśli nie, to dlaczego?	
11.00 – 14.00	– **Tomasz Kuc**, prezes Zarządu Regionalnej Rozgłośni „Radio Olsztyn" S.A.– wprowadzenie do panelu
	– **Monika Falej, Zbigniew Wytrążek** – prowadzący
14.00	Zakończenie spotkania

W trakcie spotkania będzie można skorzystać z porad animatora ROSzEFS na temat funduszy unijnych

FIO
fundusz inicjatyw obywatelskich

Spotkanie dofinansowane ze środków Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w ramach Rządowego Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich

„PARTNERSTWO DLA WSPÓLNEGO DOBRA"
Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich Oddz. w Olsztynie w partnerstwie
z Radą Organizacji Pozarządowych Miasta Olsztyn i Rozgłośnią Regionalną „Radio Olsztyn" S.A.

Harmonogram realizacji projektu

Wrzesień

16.09 – sala konferencyjna Radia Olsztyn, godz. 10-16, grupa I, warsztaty telewizyjne: prowadzący Bogumił Osiński, dziennikarz TVP3.
10.00-11.30 – zajęcia
11.30-11.45 – przerwa kawowa
11.45-13.00 – zajęcia
13.00-13.15 – przerwa kawowa
13.15-16.00 – c.d. warsztatów
16.00 – lunch
23.09 – sala konferencyjna Radia Olsztyn, godz. 10-16, grupa II, warsztaty prasowe: prowadzący Jerzy Pantak, dziennikarz i wykładowca.
10.00-11.30 – zajęcia
11.30-11.45 – przerwa kawowa
11.45-13.00 – zajęcia
13.00-13.15 – przerwa kawowa
13.15-16.00 – c.d. warsztatów
16.00 – lunch
30.09 – sala konferencyjna Radia Olsztyn, godz. 10-16, grupa III, warsztaty telewizyjne. Harmonogram zajęć jak poprzednich warsztatów. Przez cały miesiąc przygotowanie materiałów do październikowego wydania „Bez wierszówki".

Październik

14.10 – grupa I, warsztaty prasowe;
21.10 – grupa III, warsztaty radiowe: prowadzący red. Wojciech Ogrodziński, redaktor Radia Olsztyn, wykładowca akademicki.
10.00-11.30 – sala konferencyjna, zajęcia
11.30-11.45 – przerwa kawowa
11.45-12.30 – ćwiczenia z trenerem głosu (aktor)
12.30-13.15 – wprowadzenie do zajęć w studiu radiowym
13.15-13.30 – przerwa kawowa
13.30-16.30 – studio, praca z mikrofonem
16.30 – lunch
28.10 – grupa II, warsztaty telewizyjne. Przygotowanie materiałów do listopadowego wydania „Bez wierszówki".

Listopad

Terminy zajęć: 4.11 – grupa II, warsztaty radiowe
18.11 – grupa III, warsztaty prasowe
25.11 – grupa I, warsztaty radiowe
Przygotowanie materiałów do grudniowego wydania „Bez wierszówki"

Grudzień

Forum Organizacji Pozarządowych Miasta Olsztyn: podsumowanie warsztatów i wręczenie certyfikatów uczestnictwa w projekcie „Partnerstwo dla wspólnego dobra".

(ZW)

Dobrym sposobem porozumienia z mediami jest konferencja prasowa.

Dominuje obraz

Z badań percepcji wynika, iż oglądający telewizję w przeszło 60 procentach koncentrują się na obrazie, czyli stronie wizualnej tego, co oglądają, a w około 30 procentach na warstwie dźwiękowej prezentowanej audycji. Nawet w przypadku dużych telewizyjnych realizacji muzycznych, takich jak koncerty czy festiwale piosenki (przygotowywanych z wykorzystaniem najnowocześniejszej techniki czyniącej dźwięk maksymalnie przestrzennym, np. Dolby Surround 5.1), przewaga obrazu nad dźwiękiem jest znacząca.

Cóż to oznacza? Oznacza mianowicie to, że słowo – jakkolwiek ważne i istotne – w tym medium nie może istnieć samodzielnie. Nawet wypowiadane w całkowitej ciemności sprawi, że widzowie przed telewizorami ze zdwojoną siłą zaczną baczniej przyglądać się całkowicie ciemnemu przecież ekranowi, jakby za chwilę nagle miało się coś na nim pojawić.

To bardzo ważne, zwłaszcza dla tych, którzy planują udział w warsztatach telewizyjnych w ramach projektu FIO. Istotna jest świadomość współistnienia obrazu i dźwięku. Już Horacy powiedział: Słabiej wzrusza umysły to, co wchodzi uszami, niż to, co podpada pod wierne oczy. Nie da się niczego powiedzieć wyłącznie słowami. Słowom zawsze coś towarzyszy. Skoro są to słowa wymawiane przez nas, to towarzyszy im mowa naszego ciała, nawet wtedy gdy nie mówimy, lecz tylko słuchamy, gdyż nasze ciało nie milczy. Nieustannie wysyła sygnały.

O tym, jak ważne jest pierwsze wrażenie, nie trzeba nikogo przekonywać. O ile w życiu pierwsze wrażenie wywieramy zwykle przez pierwszych kilkanaście sekund, o tyle w telewizji pierwszych kilka sekund decyduje o tym, jak jesteśmy odebrani. Te kilka sekund decyduje o tym, czy widz nas akceptuje i czy będzie nas słuchał, czy sięgnie po pilota, by zmienić program.

Występowanie przed kamerą staje się dziś specjalnością nie tylko dziennikarzy, lecz także wszystkich ludzi aktywnych społecznie. Trzeba być już dziś w tej mierze fachowcem. A to z kolei oznacza, że trzeba poznać tajniki warsztatu dziennikarskiego i telewizyjnego. I chociaż uważamy, że doskonale znamy się na rzeczy – jesteśmy przecież specjalistami w dziedzinie która stanowi naszą codzienną pracę – to jednak nie wystarczy. Nasza wiedza może czasem przeszkadzać, gdyż wiemy „za dużo". Udział w audycji telewizyjnej – wywiad czy uczestnictwo w debacie – to także swego rodzaju fach. A w tym fachu pierwsza reguła brzmi: Nie występuj bez przygotowania.

Zadaniem naszych warsztatów będzie więc przygotowanie osób z organizacji pozarządowych do kontaktu z mediami: gazetami, radiem i telewizją. Myliłby się jednak ten, kto by sądził, że dzięki kilku spotkaniom stanie się telewizyjnym zawodowcem. Nic bardziej złudnego. Podczas zajęć uczestnicy zapoznani zostaną z podstawowymi pojęciami języka filmowego i telewizyjnego oraz otrzymają wskazówki jak „poruszać" się po telewizji, jak zachowywać się przed kamerą, by postawić na swoje mocne strony, na to co w normalnym życiu podczas komunikowania się z innymi ludźmi wypada nam najlepiej.

Bogumił Osiński
Dziennikarz, krytyk filmowy, wykładowca UWM w Olsztynie, główny specjalista ds. rozwoju Telewizji Regionalnej w TVP S.A. w Warszawie.

FIO Fundusz Inicjatyw Obywatelskich

Jak oswoić media?

– Tyle się naharowaliśmy, a oni znów nic o nas nie napisali. Przecież wczoraj wysłałam do redakcji zaproszenie.

– Popatrz, impreza trwała dwa dni, a oni dali kilka wierszy na 10 stronie! Żadnego zdjęcia. A dziennikarz był do końca, nawet zjadł z nami obiad.

– Ojejku! Ileż tu przeinaczeń. Przecież tłumaczyłam temu dziennikarzowi, że prezesem jest Kowalski, a nie Michalski, ten drugi był organizatorem, natomiast referaty wygłosili Wiśniewski i Nowak, a nie Kwaśniewski i Sowa. Nasza nazwa też jest całkiem inna. Zadzwonię, niech to sprostują.

– Zośka! Popatrz na to zdjęcie, to chyba jesteś ty, ale ...

– Mieli wydrukować, że nasza konferencja zaczyna się we wtorek o godzinie 16 i ... nic. A wczoraj sama dzwoniłam do nich w tej sprawie.

– Co ta redaktorka napisała? Temat konferencji był całkiem inny. Na dodatek przejechała się po nas, jak po łysej kobyle. Taka krytyka nas obraża i poniża w oczach opinii publicznej. Czy im wszystko wolno? Na jakiej podstawie pozwać ją do sądu?

Na pewno znacie podobne sytuacje z własnej działalności. Ale czy wystarczy wysłać do redakcji zaproszenie lub dzwonić w ostatniej chwili? Czy na pewno zaprosiliście właściwego dziennikarza z odpowiedniej redakcji? Czy do zaproszenia dołączyliście program i odpowiednie materiały merytoryczne? Czy stół prezydium obrad postawiliście w takiej części sali, by siedzące za nim osoby było wyraźnie widać? Czy fotoreporterzy mogą się swobodnie poruszać po sali? Czy sprostowania wystarczy żądać przez telefon? W jaki sposób „zmusić" dziennikarza, by nas przeprosił za naruszenie naszych dóbr osobistych? Jakimi prawami rządzi się prasa i czy tylko ją dotyczy Prawo prasowe? Co zrobić, by daną redakcję (którą?) poprosić o patronat prasowy. Czego redakcja zechce w zamian? W jaki sposób zainteresować ją w ogóle naszą działalnością?

Rynek czasopism i gazet jest ogromny. No właśnie, czym różni się gazeta od czasopisma? A może lepiej wydawać własne. Ale jak je zredagować, jak napisać artykuły, jak ułożyć na stronach? Warto poznać odpowiedzi na te pytania, by poruszać się w gąszczu współczesnych mediów, które konkurują ze sobą na rynku o tzw. njusa (newsa) i zazwyczaj nie mają czasu na pogłębianie tematu i rozszyfrowywanie zawiłości, o których mało ciekawie mówili prelegenci.

Nieporozumienia wynikają także i na innym tle: „Miało być duże sprawozdanie, a to jest tylko rozmowa z jednym z uczestników programu. Więcej jest o nim, niż o nas." Albo: „W „Głosie" dali piękny artykuł na całą trzecią stronę z różnymi wypowiedziami i zilustrowali to zdjęciami i grafiką. A w „Kurierze" jest tylko jedna fotka i krótka notatka o tym, że przewodniczący zebrania wylał kawę na biust koleżanki Joli. Za to tytuł o tej kawie wywalili na pół pierwszej strony".

Dlaczego jeden dziennikarz napisał o nas ciekawie i merytorycznie poprawnie, a inny mniej? Po czym rozpoznać, jakie chwyty stosują dziennikarze, by ich artykuły przykuły uwagę czytelnika? Jak powstaje njus i czym odróżnić go od innych artykułów. A może rządzą nimi takie same reguły?

Uff, dość. Mam nadzieję, że choć na część Waszych pytań odpowiem podczas warsztatów prasowych w ramach projektu PARNERSTWO DLA WSPÓLNEGO DOBRA, realizowanego przez oddział SDP, Radio Olsztyn i Radę Organizacji Pozarządowych Miasta Olsztyn w ramach Rządowego Programu „Fundusz Inicjatyw Obywatelskich".

Jerzy Pantak

Redaktor naczelny „Bez wierszówki", publicysta miesięczników „Nowe Życie Olsztyna" i „Krajobrazy i spojrzenia", wykładowca Wszechnicy Mazurskiej w Olecku. Członek kilku organizacji pozarządowych.

Comiesięczne dyskusje członków olsztyńskiego oddziału SDP o kondycji zawodu.

Rozpoczyna się szósta edycja konkursu o Nagrodę Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego za wybitne osiągnięcia w dziedzinie pomocy społecznej. Kandydatury można zgłaszać do 20 września 2006.

Uwaga, pomoc społeczna

Konkurs marszałka

Nagroda przyznawana jest pracownikom pomocy społecznej oraz najbardziej aktywnym liderom organizacji pozarządowych. Nagroda ma w szczególności uhonorować zasługi osób, które m.in. działają na rzecz zapobiegania izolacji i społecznemu wykluczeniu osób i ich rodzin oraz aktywizować te osoby, aby same starały się rozwiązywać własne problemy. Nagroda przyznawana jest wyłącznie osobom indywidualnym.

Wnioski należy składać do Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej do 20 września 2006 roku na adres: Urząd Marszałkowski Województwa Warmińsko-Mazurskiego, Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej, ul. Emilii Plater 1, 10-562 Olsztyn.

(j)

Limeryki dziennikarskie

Za ciosem

Po maturze – pomysł nowy
Jakoś tak mi wpadł do głowy:
Czy na przykład prawo jazdy,
Też by mógł otrzymać każdy?
W końcu kwestia to umowy.

Regeneracja

Upał, duszno, skwar, spiekota.
Politycy na urlopach.
W prasie spokój, nikt nie gdacze,
Nic ma dziennikarskich kaczek.
To już brzmi jak anegdota.

Andrzej Zb. Brzozowski

Partnerstwo zobowiązuje

Jesteśmy przekonani, że aktywne uczestnictwo w projekcie przyczyni się do wzrostu aktywności organizacji pozarządowych w kontaktach z mediami, skuteczniejszym promowaniu organizacji – zwiększeniu profesjonalizmu w organizacji imprez, zabiegach o sponsorów.

Jesteśmy też przekonani, że realizacja zadania zapoczątkuje również zmianę wzajemnych relacji między środowiskami mediów a organizacjami pozarządowymi. Przedstawiciele NGO zostaną wyposażeni w narzędzia, dzięki którym będą mogli lepiej wywiązać się ze swojej misji. Projekt „Partnerstwo dla wspólnego dobra" da im także praktyczną wiedzę i umiejętności postępowania z mediami. Umiejętności nabyte podczas warsztatów będą pomocne przy budowaniu własnej marki oraz wizerunku, zachęcą lokalną społeczność do wspólnych działań oraz ułatwią dotarcie do sponsorów.

Dwie konferencje (rozpoczynająca, a szczególnie podsumowująca zadanie) oraz warsztaty (prasowy, radiowy i telewizyjny) rozpoczną także proces przełamywania stereotypów dzielących oba środowiska tak, aby istotne zjawiska dotyczące trzeciego sektora były należycie postrzegane przez media.

Chcemy, by był to stały proces zbliżenia.

Informacje o projekcie oraz miesięcznik „Bez wierszówki" wraz z materiałami będą dostępne na stronie internetowej www.wim.ngo.pl, www.sdp.pl .

Zbigniew Wytrążek

O warsztacie radiowym

Z mikrofonem radiowym, jak z telewizyjną kamerą. Jednych lubi, innych nie znosi, ale większość toleruje. I nikt nie wie dlaczego. Są oczywiście specjaliści, którzy umieją określić, jakie cechy powinien mieć artysta radiowy lub radiowy rzemieślnik, ale liczne są dowody na to, że fachowcy – jak zwykle – mają rację do pewnego stopnia.

Dzieci są ulubionymi rozmówcami reportrów radiowych.

W radiu publicznym obowiązywały kiedyś karty mikrofonowe. Były to swego rodzaju prawa jazdy antenowej, określające precyzyjnie uprawnienia posiadaczy. Karty mikrofonowe miały kilka kategorii. Najbieglejsi radiowcy mieli tzw. eski, adepci – uprawnienia odnawiane co jakiś czas. Człowiekiem, który miał olbrzymie kłopoty z uzyskaniem takiej karty mikrofonowej był... Jerzy Owsiak, znany wtedy jako autor programu Towarzystwa Miłośników Chińskich Ręczników. Na szczęście wśród radiowych biurokratów znalazł się ktoś przytomny i dopuścił Owsiaka do anteny, nie bacząc, że się jąka i sepleni. Od razu jednak powiedzmy: żeby liczyć w takich przypadkach na taryfę ulgową, trzeba być Owsiakiem. Od rzemieślników wymaga się językowej i brzmieniowej poprawności.

Powiedzmy jednak, że i antenowa poprawność sukcesu nie gwarantuje. Można mieć piękny głos i wspaniałą dykcję i niewiele w radiu zwojować. W przeciwnym razie radiowcy rekrutowaliby się przeważnie ze szkół teatralnych.

Jaka z tego płynie nauka? Ano taka, że jeśli się jest kimś i ma się coś do powiedzenia, kształt zewnętrzny, czyli forma, ma mniejsze znaczenie. I odwrotnie: wspaniałym głosem, dobrą dykcją i umiejętnością podania tekstu można nawet banalnej wypowiedzi nadać jakiś sens.

To, co napisałem, w sposób naturalny rodzi pytanie: czy można się radia nauczyć? I czy można się oswoić z mikrofonem i ze studiem? Na jedno i drugie pytanie odpowiedź jest twierdząca. Z mikrofonem i ze studiem radiowym można oswoić niemal każdego. To kwestia czasu. Dużo trudniej zyskuje się obycie z radiowym warsztatem i dogłębną znajomość radia. O tym, ile czasu to trwa, decyduje talent i praca. No i to, czy nas mikrofon lubi.

Powiedzmy teraz o tym, na co mamy wpływ. Najpierw o dykcji. Niestety, polska szkoła nie przywiązuje większej wagi do kultury żywego słowa. Kółka recytatorskie, szkolne teatry są dla pasjonatów. Pozostali pozostawieni są sami sobie. Czasem tylko uważny nauczyciel lub troskliwy rodzic dostrzega jakiś problem z wymową i kieruje dziecko do logopedy lub foniatry. Zwykle jednak dopiero wówczas, kiedy ma do czynienia z poważną wadą wymowy lub chorobą. Niewielkie, łatwe początkowo do usunięcia, wady wymowy nie zwracają przeważnie niczyjej uwagi. Do czasu, gdy nie pojawia się perspektywa pracy z mikrofonem. Jeśli więc ktoś myśli o takiej pracy, powinien wcześniej skontaktować się z fachowcem i zadbać o poprawną wymowę.

Wojciech Ogrodziński

Dziennikarz Radia Olsztyn, autor licznych reportaży, felietonów i słuchowisk, wykładowca akademicki.

FIO Fundusz Inicjatyw Obywatelskich

Projekt dofinansowany ze środków Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w ramach Rządowego Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich „PARTNERSTWO DLA WSPÓLNEGO DOBRA"
Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich Oddz. w Olsztynie w partnerstwie z Radą Organizacji Pozarządowych Miasta Olsztyn i Rozgłośnią Regionalną „Radio Olsztyn" S.A.

Dobry przykład współpracy mediów z organizacjami pozarządowymi

Przywrócić Stadion Leśny

Przykładem dobrze pojętej współpracy olsztyńskiej prasy oraz organizacji pozarządowych jest inicjatywa rewitalizacji Stadionu Leśnego. Były różne projekty, ale ostatecznie przychylność opinii publicznej – dzięki prasie – zyskał projekt Warmińsko-Mazurskiego Sejmiku Osób Niepełnosprawnych, zrzeszający kilkadziesiąt organizacji pozarządowych. Cytujemy zaledwie kilka z wielkiej ilości artykułów na ten temat.

Stadion niepełnosprawnych

Kolejny plan ożywienia olsztyńskiego Stadionu Leśnego: sportowcy próbowali wczoraj do niego przekonać władze miasta, korzystając z wizyty w Olsztynie słynnych lekkoatletek. Miałoby tam powstać Europejskie Integracyjne Centrum Sportu, Rehabilitacji i Rekreacji.

„Gazeta Wyborcza", 29 listopada 2004

Teraz gorzej

Żeby spróbować odbudować Stadion Leśny, powstało Przymierze – Stadion Leśny.– Jego celem jest utworzenie Europejskiego Integracyjnego Centrum Sportu, Rehabilitacji i Rekreacji – tłumaczy Małgorzata Romaniuk. – Z tego obiektu mogliby korzystać sportowcy wyczynowi, amatorzy i osoby niepełnosprawne.

„Nasz Olsztyniak" 2005

Oby nie był to prima aprilis

Kilku orędowników stadionu umarło w zgryzocie, wielu posiwiało ze zmartwienia, ale są jeszcze tacy, co wierzą w reinkarnację obiektu. Naiwni maniacy?

Jednym z nich jest Janusz Porycki, redaktor „Sportu, Magazynu Warmii i Mazur", który gromadzi dokumentację lat świetności i pomysłów ratowania stadionu. Drugim maniakiem jest świetny ongiś lekkoatleta Tadeusz Milewski, przewodniczący Warmińsko-Mazurskiego Sejmiku Osób Niepełnosprawnych. Pod koniec lutego zorganizowali oni cykl imprez z udziałem sław polskiej i olsztyńskiej (co było kiedyś równoznaczne) lekkoatletyki,w tym szefowej PZLA, Ireny Szewińskiej.

„Nowe Życie Olsztyna" nr 1/3 kwiecień 2005

Amazonki na Leśnym

Konsekwentny jest Sejmik Osób Niepełnosprawnych oraz stowarzyszenie „Przymierze Stadion Leśny", które 5 sierpnia zorganizowały kolejny piknik na stadionie. Imprezie towarzyszyła wystawa zdjęć i promocja albumu Janusza Poryckiego, poświęconego historii obiektu, a poprzedziły ją I Wojewódzkie Mistrzostwa Amazonek.

„Nowe Życie Olsztyna" nr 8 września 2005

Przywrócić Stadion Leśny

W 2010 r. zorganizujemy tu mistrzostwa Polski w lekkiej atletyce – mówią pomysłodawcy z Sejmiku Osób Niepełnosprawnych. Pomysł popiera Irena Szewińska. Miasto zadeklarowało pomoc inicjatorom rewitalizacji Stadionu Leśnego. Inwestycja ma kosztować 120 mln zł i nawet jeśli uda się zdobyć 85 proc. tej kwoty z unijnego programu „Polska wschodnia", to trzeba mieć 18 mln zł na tzw. wkład własny.

„Gazeta Wyborcza" 2 lipca 2006

Blask wspomnienia

Stadion Leśny kończy w tym roku 86 lat. 5 sierpnia, 46 lat po tym, jak Józef Schmidt ustanowił tu rekord świata w trójskoku, odbędzie się festyn „Przywróćmy blask Stadionowi Leśnemu". Na stadionie będzie nie tylko festyn, ale także II Warmińsko-Mazurska Spartakiada Amazonek.

www.olsztynonline.pl, 3 sierpnia 2006

Waleczne amazonki

Nie poddają się losowi, pokonują straszną chorobę, prowadzą aktywne życie. Swoją radością potrafią się dzielić z innymi, jak pani Helena z Olsztyna, 82-letnia uczestniczka II Warmińsko-Mazurskiej Spartakiady Amazonek o puchar prezydenta Olsztyna, którą rozegrano 5 sierpnia na Stadionie Leśnym. Zawody amazonek były początkiem wielkiego festynu zorganizowanego przez WMSON, Przymierze Stadion Leśny i Olsztyńskie Towarzystwo Amazonki.

„Nowe Życie Olsztyna" nr 21 wrzesień 2006

Wybrali: **Jerzy Pantak i Zbigniew Wytrążek**

Fot. Maciej Pantak

Zimowe spotkanie sprzymierzeńców stadionu w 2005 roku.

Prasa chętnie patronuje imprezom popularyzującym Stadion Leśny.

Rada Organizacji Pozarządowych Miasta Olsztyna oraz Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich Oddział w Olsztynie pod patronatem prezydenta Olsztyna ogłaszają konkurs „Trzeci sektor w mediach".

Trzeci sektor w mediach

Sponsorem nagrody, która wynosi 5 tys. złotych, jest prezydent. Jury konkursu ma prawo do innego podziału nagrody.

Konkurs adresowany jest do wszystkich dziennikarzy prasowych, radiowych i telewizyjnych, zatrudnionych lub współpracujących z redakcjami ogólnopolskimi, regionalnymi, lokalnymi, specjalistycznymi, podejmujących problematykę organizacji pozarządowych miasta Olsztyn. Oceniany będzie całokształt pracy dziennikarskiej w danym roku. Zgłoszenia do konkursu odbywają się wyłącznie w formie pisemnej i zawierać powinny uzasadnienie wniosku. Wnioski o nagrodę mogą zgłaszać dziennikarze, redakcje, wszystkie istniejące stowarzyszenia dziennikarzy i członkowie jury.

Warunkiem uczestnictwa jest nadesłanie, prócz pisemnego zgłoszenia i uzasadnienia, także kilku najistotniejszych publikacji dziennikarza proponowanego do nagrody. Prace powinny być dostarczone w 3 egzemplarzach w przypadku materiału prasowego i w jednym egzemplarzu w przypadku materiałów radiowych i telewizyjnych. Wszystkie egzemplarze powinny być opisane i datowane. Nadesłane teksty i kasety nie podlegają zwrotowi. Zgłoszenia wraz z materiałami należy nadesłać pod adresem: Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich Oddział w Olsztynie, 10-162 Olsztyn, ul. Nowowiejskiego 5.

Jury konkursu powołane jest przez Radę Organizacji Pozarządowych Miasta Olsztyn oraz Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich Oddział w Olsztynie. Skład jury zostanie podany w oddzielnym komunikacie.

Ocena nadesłanych materiałów odbywać się będzie na podstawie następujących kryteriów: znaczenie działalności dziennikarskiej na rzecz społeczeństwa obywatelskiego, znaczenie twórczości dziennikarskiej dla rozwoju sektora pozarządowego miasta, promocja idei dobra wspólnego, wartość informacyjna, obiektywizm, bezstronność (równy dystans wobec stron sporu lub konfliktu), rzetelność w zbieraniu materiału, niezależność sądów, walory edukacyjne, atrakcyjność formy. Termin zgłaszania wniosków upływa 10 listopada 2006 roku. **(opmo)**

WYBRANE Z ANTENY

Pisałem, że podsłuchując czerwcowe programy Radia Olsztyn odnosiłem wrażenie, iż z anteny pachnie latem. Co wcale nie znaczy, że w sporcie były wakacje. Dla dziennikarzy sportowych szczególnie gorący – dosłownie i w przenośni – był początek lipca, gdy w olsztyńskiej Uranii rozgrywano mecze memoriału Huberta Wagnera w siatkówce.

Puls Ziemi (1.07).

Tym razem autorzy (Barbara Fedoniuk i Andrzej Pawlik) mówili czego dotyczy monitoring środowiska. Poinstruowano mnie o zasadach sporządzania tzw. bloków środowiska, efektów monitoringu z różnych obszarów. Dotychczas przede wszystkim słyszałem o skażeniu hałasem czy odpadami. Teraz wiem o wiele więcej, a to dzięki bardzo dobrym rozmówcom autorów programu, osobom zajmującymi się monitorowaniem naszego środowiska. Była to dla słuchaczy dobra lekcja poglądowa. Szczególnie dla tych, którzy za nic mają hałas, zanieczyszczanie wód i gruntów. Mówiono także o presji wielu firm na środowisko. Złej presji, prowadzącej do degradacji naszego otoczenia. Podano też możliwości poprawienia jakości życia człowieka.

Memoriał Huberta Wagnera (28.06 – 2.07.

Trójka sprawozdawców, Michał d'Obyrn, Artur Lewandowski, Maciej Świniarski, dobrze zdała trudny egzamin. W każdym działaniu radiowca, a szczególnie dziennikarza sportowego, liczy się praca w terenie. Tę dobrze wykonali.

Moda na Warmię i Mazury (4.07).

Regułą programu Ewy Domaradzkiej jest udział kogoś znanego, kogoś, kto jest zauroczony pięknem naszego regionu. Tym razem był to Zbigniew Wodecki, który co prawda częstym gościem u nas nie jest, ale bywał w Gromie, a uroki regionu zna m.in. z opowieści Piotra Bałtroczyka. Piosenkarz zauroczył się na odległość. Wydarzeniem w Giżycku było oddanie po remoncie dworca kolejowego, wykupionego od kolei przez samorząd. Mówiła o tym burmistrz Jolanta Piotrowska. Dworzec jest pierwszą wizytówką miasta i przed remontem nie był zachęcał turystów do zatrzymania się w tym mieście. Teraz ma być inaczej. Coś dla ducha i coś dla podniebienia. Władza samorządowa chce, aby dworzec kwitł. Podobnie jak kwitną „Noce Bluesowe", o których też było w programie, a to za sprawą benefisu Sławka Wierzcholskiego. On również chwalił uroki regionu i splendorze, jaki spływa na Olsztyn. Dobrze się słuchało.

Tawerna Radia Olsztyn (4.07).

Z autorem zawitaliśmy na przystań Warmii, gdzie w czasie wakacji stałymi gośćmi bywa młodzież z olsztyńskiego Pałacu Młodzieży. Akcja klubu odbywa się pod hasłem „Wakacje pod żaglami". Z rozmowy z Waldemarem Leśkiewiczem, opiekunem młodych adeptów żeglowania, wynika, że cieszy się ona dużym powodzeniem. O twardej szkole pod żaglami mówił także jeden z uczestników, 7-letni Michał. I to jak mówił. Po prostu jak wytrawny sprawozdawca radiowy, dla którego nie ma żadnych tajemnic językowych, a żeglarskich – w szczególności. Przyznam, że red. Robert Lesiński ma szczęście do rozmówców.

Unia, co teraz (6.07).

Leszek Cimoch, autor audycji, nawiązał do zagrożeń, jakie może przynieść likwidacja, jak twierdzą niektórzy, „kontraktów wojewódzkich". Zdaniem Mirosława Sawickiego z Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, rząd jest niezadowolony z efektów wykorzystania pieniędzy kontraktowych i chciałby mieć na nie większy wpływ. W Olsztynie przekonywał, że pieniądze mają być środkiem, a nie jedynie celem samym w sobie regionalnych struktur samorządowych. Oburzeni byli przedstawiciele lokalnych społeczności, którzy boją się, że przy dużych projektach, centralnie sterowanych, nie będzie miejsca na małe inicjatywy. Autor dotknął bardzo trudnego problemu, ale dał sobie z nim radę. Wypowiedzi Krystyny Sroki, wójta gminy Lidzbark Warm. i Elżbiety Rachwalskiej z Komisji Rozwoju Regionalnego, były jasne i zrozumiałe – pobudzały do głębszej refleksji.

Temat dnia (8.07).

Agnieszka Jarzębska rozmawiała z Bożeną Roszkowską z Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego w Elblągu o roli samorządów w zapewnieniu bezpieczeństwa kąpiącym się. Na wielu plażach nie ma ratowników i to jest zdaniem elbląskiej działaczki, a jednocześnie biegłej sądowej, wina samorządów. Nie można zasłaniać się brakiem pieniędzy, a plażowicz, gdy coś się stanie, może wystąpić o odszkodowanie, bo samorząd jest zobowiązany do zapewnienia bezpieczeństwa na administrowanych przez siebie obiektach. Warto sięgać na ten cel do samorządowej kasy. Na pewno się opłaci być w systemie ratowniczym, bo przy większym zagrożeniu można się zwrócić o pomoc do ośrodków ratownictwa wodnego. Temat na czasie, a rozmowa dobrze prowadzona.

Puls Ziemi (15.07).

Tematem audycji była polska flora, jej najcenniejsze gatunki i metody ochrony przed wymarciem. O skali tego problemu, realizowanego w ramach Europejskiego Programu Ochrony Przyrody, opowiedział Ryszard Kapuściński z Generalnej Dyrekcji Lasów Państwowych. Pierwsze akty dotyczące ochrony przyrody w Polsce ukazały się już w XV wieku. Dziś mamy w kraju blisko 2 tys. gatunków i wiele z nich wymaga szczególnych zabiegów, by przetrwały. Dlatego powstają rezerwaty. W regionie też takie mamy, z dominującą florą polodowcową. Są także zagrożone, bo jak dowodził Stanisław Dąbrowski z RDLP w Olsztynie, ocieplający się klimat sprzyja ich wymarciu. „Wykład" dobrze przygotowany przez autorów i tylko szkoda, ale to moja refleksja, że zabrakło zaproszenia do odwiedzenia takich miejsc w naszym regionie. Byłaby to wspaniała lekcja poglądowa.

Podsłuchiwał
Zbigniew Wytrążek
SDP Oddział w Olsztynie

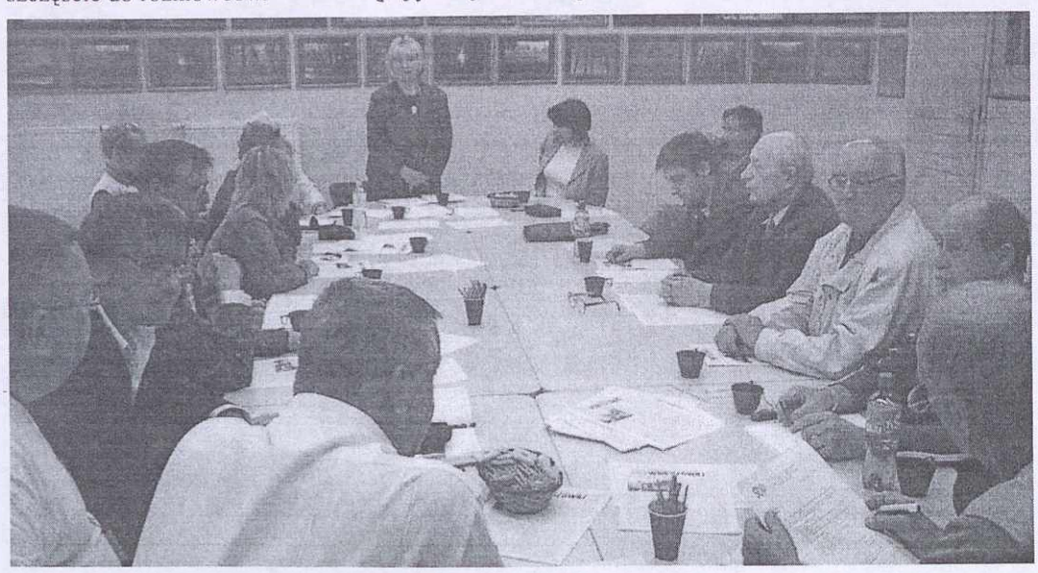

Sala konferencyjna olsztyńskiego radia często służy dziennikarskim naradom.

Stołeczna prokuratura uznała, że karykatury Mahometa opublikowane w lutym w „Rzeczpospolitej" nie obrażały uczuć religijnych i umorzyła śledztwo w tej sprawie. Nie było to umyślne działanie gazety w zamiarze znieważenia uczuć religijnych. Publikacja „Rz" mieściła się w ramach dopuszczalnej wolności słowa, zwłaszcza że był to przedruk za duńskim dziennikiem „Jyllands-Posten", jako ilustracja do artykułu o zamieszaniu wokół publikacji karykatur w zagranicznej prasie.

Władze regionalnych rozgłośni radia publicznego ogłosiły autolustrację. We Wrocławiu obejmie tylko dziennikarzy, w Opolu i Olsztynie wszystkich pracowników. W Olsztynie pracowników urodzonych przed 10 maja 1972 roku poproszono o wystąpienie do IPN o odpowiednie zaświadczenia.

Spośród prawie 3,2 tys. zatrudnionych w warszawskiej TVP wnioski do IPN złożyło (do końca sierpnia) 650 osób. Około 50 uzyskało już zaświadczenia. Nikt z nich nie współpracował z PRL-owską bezpieką. Polskie Radio nie ma jeszcze informacji o przebiegu autolustracji – napisała „Rzeczpospolita".

W Opolu zaświadczenia złożyło kilka osób, w Olsztynie – prezes i jedna z dziennikarek, we Wrocławiu jeszcze nikt.

Dziennikarze Polskiego Radia nie mogą mieć na biurkach egzemplarzy „Polityki" i „Gazety Wyborczej". „Polityka" napisała, że taki zakaz wydał Jan Targalski, wiceprezes publicznego radia. Targalski zaprzecza, jednak – jak relacjonuje Gazeta.pl – przyznaje, że zależy mu na „pewnych oszczędnościach" i „poszerzeniu oferty" m.in. o „Gazetę Polską" i „Nasz Dziennik".

Agencja informacyjna Thomson Financial wykorzystuje maszyny, które potrafią napisać artykuł w 0,3 sekundy. Komputery dysponujące odpowiednim oprogramowaniem sporządzają depesze na temat wyników finansowych firm notowanych na giełdzie w USA. Maszyny same potrafią ocenić, czy wyniki spółki są lepsze od oczekiwań rynku, czy też gorsze. Potrafią też porównać aktualne dane z historycznymi i opisać w artykule trend, jakim podążają zarobki przedsiębiorstw. Czy przed dziennikarzami rysuje się widmo grupowych zwolnień?

Coraz wolniej rosną przychody z reklam w ogólnopolskich dziennikach. Reklamodawcy chętniej wybierają media elektroniczne. Według firmy Starlink, w pierwszym kwartale br. wydatki firm na promocję w prasie drukowanej wzrosły zaledwie o 4 proc. Telewizja, internet czy outdoor notują blisko trzy razy większy wzrost wpływów. Słabsze wyniki reklamy prasowej spowodowane są m.in. spadkiem wydatków branży motoryzacyjnej i transportowej oraz niską dynamiką inwestycji. Najbardziej dochodowi reklamodawcy, np. banki i fundusze inwestycyjne, wybierają ogłoszenia w telewizji czy internecie.

Wg CR Media Consulting, przez najbliższe dwa lata będziemy obserwować masowe przechodzenie reklamodawców do sieci. Ogłoszenia internetowe w tym roku wzrosną do 3,6 proc. udziału w całym rynku, a w 2008 nawet 5,3 proc. Niedocenionym konkurentem prasy okazał się outdoor.

Jeden z największych wydawców prasy, Marquard Media, chce m.in. uruchomić projekt internetowy, który ma zrewolucjonizować nasz rynek. Do inwestycji w strony www skłonił wydawcę błyskawiczny wzrost przychodów reklamowych w sieci. W pierwszym półroczu br. zyski internetowe zwiększyły się o 50 proc., podczas gdy kampanie w papierowych wersjach pism przyniosły jedynie 6,8 proc. wzrostu dochodów. Także G+J i Hachette Filipacchi Burda Polska przymierzają się do nowych tytułów. Liczą, że po wzroście cen reklam w telewizji, odwróci się niekorzystna tendencja odchodzenia reklamodawców od papierowych wersji pism.

Jak wynika z badań TNS OBOP – od maja 2005 r. do czerwca 2006 r. – zwiększyło się zainteresowanie czasopismami. Rok temu, co trzeci dorosły Polak (32 proc.), nie kupował ani nie czytał żadnych gazet. Dziś ten wskaźnik zmalał do 19 proc.

W zeszłym roku, po więcej niż jeden tytuł, sięgało 41 proc. respondentów. Obecnie jest to już 59 proc. Panom łatwiej obejść się bez czytania czasopism. 22 proc. mężczyzn i 16 proc. pań nie czyta żadnych czasopism. Do czterech tytułów lub większej ich liczby zagląda 21 proc. kobiet i zaledwie 9 proc. mężczyzn. Najpopularniejszy tytuł wśród kobiet to nadal „Przyjaciółka". Regularnie czyta ją 17 proc. pań. Tuż za nią znalazły się „Tina" (11 proc.), „Pani Domu", „Życie na Gorąco" i „Tele Tydzień" (po 10 proc. czytelniczek).

Panowie najczęściej sięgają po „Tele Tydzień" (8 proc.), a dopiero w następnej kolejności po tygodnik „Newsweek Polska" (6 proc.), „Politykę" (5 proc.), „Przegląd Sportowy" (4 proc.), „Wprost" (4 proc.) i „Piłkę Nożną" (3 proc.).

Mija dokładnie 15 lat odkąd nasz kraj został włączony do globalnej sieci. Z internetu korzysta już ponad 11 mln Polaków, z wyjątkiem woj. świętokrzyskiego, gdzie prawie nie ma sieci. Ogółem do internetu ma dostęp 37 proc. mieszkańców Polski, głównie w dużych miastach (w Czechach – 47 proc.). Internauci z Warszawy stanowią 20 proc. wszystkich użytkowników.

Wirtualna Polska ułatwiła internautom przeszukiwanie swoich zasobów. Wszystkie dostępne w portalu serwisy, działy tematyczne, bazy informacji, funkcjonalności oraz usługi zebrano w jednym miejscu – internetowym Przewodniku po WP, którego przewodnie hasło brzmi: „Eksploruj WP".

Za: MediaLink.pl, Rzeczpospolitą, Press.pl, MediaRegionalne.pl, gazeta.pl

Tak się złożyło, że tegoroczne mistrzostwa Europy w lekkiej atletyce oglądałem w niemieckiej telewizji publicznej ZDF. Bardzo kochają tam swoich i przy każdej okazji, szczególnie, gdy na stadionie nic specjalnego się nie działo, pokazywano sylwetki sportowców. Co ciekawe, zawsze sięgano do korzeni, początków kariery przyszłego reprezentanta Niemiec.

Tak mi się tylko marzy

Historię zaczynano od lat szkolnych i pierwszych kroków w sporcie. Często znaczących, bo decydujących o przyszłym życiu. Zwłaszcza sportowym. Niemcy dobrze wiedzą, a przypuszczam, że nie są odosobnieni, iż najważniejszym w kształtowaniu sylwetki wybitnego sportowca są warunki w jakich oswaja się on ze środowiskiem. Bawi się w sport pod czujnym okiem specjalisty, który dobrze wie, jak i ile tego sportu dawkować młodemu organizmowi.

Dlatego także w Olsztynie marzy mi się taka komfortowa sytuacja dla uczniowskich klubów sportowych (UKS). Zgodnie ze starym porzekadłem, „czym skorupka za młodu nasiąknie...". Marzą mi się urzędnicy, którzy dostrzegają konieczność stworzenia najmłodszym pasjonatom sportu odpowiednich warunków do uprawiania ulubionej dyscypliny. Bo zabawa w sport powinna być należycie doceniana. Finansowo przede wszystkim, a z tym jest zawsze największy problem. Zawsze są pilniejsze potrzeby, ważniejsze cele strategiczne, które głosy w obronie maluczkich czynią prawie niesłyszalnymi. Prawie. Co prawda w corocznych zadaniach współpracy samorządu olsztyńskiego ze stowarzyszeniami kultury fizycznej zawsze jest trochę miejsca na popularne UKS-y, ale stanowczo za mało. Traktowane są także nie najlepiej, bo o pieniądze muszą rywalizować z uznanymi firmami. Najczęściej przegrywają. Żal wtedy ściska mi serce i tylko mogę sobie wyobrażać smutne twarzyczki młodych sportowców, gdy dowiadują się, że nie pojadą na turniej czy wakacyjny obóz. Dlatego marzy mi się sytuacja, w której urzędnicy naszego ratusza ze szczególną troską spojrzą na takich sportowców. Uznają potrzebę specjalnego traktowania uczniowskich klubów sportowych zajmujących się początkowym szkoleniem i nie wrzucą ich do jednego worka – finansowego oczywiście – ze sportowymi potęgami.

Co prawda – i one są dziś w trudnej sytuacji, i one potrzebują solidnego wsparcia, by znany szyld, rozświetlony blaskiem sportowych osiągnięć, przyciągał jak magnes najmłodsze roczniki Olsztyna.

Ale pamiętajmy, skąd się wywodzimy. Jak w piosence sprzed lat „Pamiętajmy o ogrodach".

Wacław Ostoja

Lider w regionie

Olsztyn 103,2 MHz
Elbląg 103,4 MHz
Giżycko 99,6 MHz

POLSKIE RADIO OLSZTYN

ul. Radiowa 24, 10-206 Olsztyn, tel. (089) 526 44 34
e-mail:radio@ro.com.pl, www.ro.com.pl

RADIOWA AGENCJA PROMOCJI, tel. (089) 534 03 40